

Piękne zwycięstwo Górnika Zabrze w Essen

ESSEN, 12. (tel. wł.). W ostatnim w tym meczu na turnieju po RFN i Francji Górnik Zabrze pokonał 4:1 kombinowaną drużynę, składającą się z najlepszych zawodników dwóch czołowych klubów niemieckich Rot Weiss i Schalke 04. Piłkarze polski odnieśli piękny sukces zwyciężając po trzech golach na wysokim poziomie 4:1 (0:0).

W spotkaniu tym Górnik wystąpił w następującym składzie: Szołtysek, Francus (Oliński), Hajduk, Kowalski (Gawlik), Floreński, Ojeda (Kowalski), Szalecki (Janowski), Wilczek, Janowski (Kowal), Pohl, Lentner (Czech).

W zespole niemieckim grali między innymi reprezentanci RFN: Klotz na lewym skrzydle, Wessers (Stedek pomocy), Pfeiffer (lewy łącznik) i Isacker (prawy łącznik).

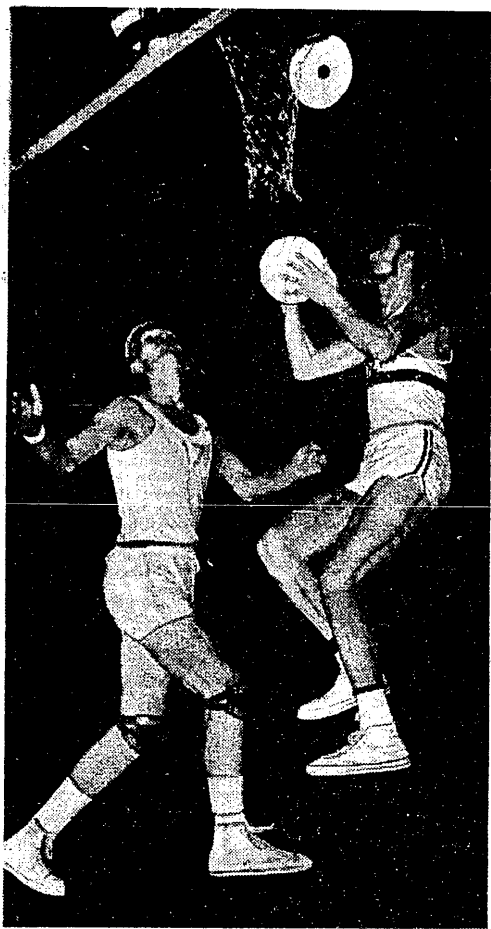
Spotkanie kombinowanego zespołu Rot Weiss — Schalke 04 z Górnikiem Zabrze było jednym z najbardziej widowiskowych, jakie w okresie ostatnich dwóch lat oglądano w Essen.

Zawody prowadził międzynarodowy arbiter Toernieden (NRF).

W pierwszej połowie spotkania drużyna niemiecka rusza do generalnego ataku, próbując zepchnąć Polaków do obrony. Jednakże piłkarze Górnika nie dają narzucić sobie stylu gry przeciwnika i prowadzą otwartą grę często goszcząc na polu bramkowym Niemców. Niestety, atak zawodni stacjonuje.

Po przerwie kierownictwo polskiego zespołu dokonało przegrupowań w drużynie, które okazały się skuteczne. Polacy przeprowadzają teraz falowe ataki, a grający ofensywnie Gawlik jest motorem większości akcji zaczepnych. Już po kilku minutach zespół niemiecki daje sobie narzucić sposób gry Polaków, ograniczając się właściwie do nielicznych wypadów. I właśnie w okresie największej przewagi Górnika z takiego wypadu pada bramka dla gospodarzy. Po rzucie rożnym Klotz głową kieruje piłkę do bramki Szołtysego. Jednakże w trzy minuty później, w 34 min. po faulnej akcji prawej strony polskiej ataku, Janowski idealnie wystawia piłkę Wilczkowi, który minutowy obronę i bramkarza strzelił do pustej bramki.

W 38 min. Gawlik strzelem z 30 metrów, poprzez kotłownicę nogą zdobył drugą bramkę.



Tańczewski dwa Michały, jeden duży, drugi mały. Ten duży Michał po lewej, to Jean Claude Lefebvre (218 cm), a ten „mały” to Jean Paul Beugnot (207). Obu ich zobaczymy w sobotę w meczu francuskiej drużyny koszykarskiej podczas meczu z Polską.

Fot. Miroir Sprint

Czwartek

WICEPREZES J. TROPACZYŃSKI
0 SEZONIE 1960 str. 2.

PRZEGŁAD SPORTOWY

17

GRUDNIA
1959 r.

Nr 221 (3454)

REDAKCJA
I
ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Rok założenia 1921

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

CENA

80

groszy

W Tiranie

mecz przełożony

Pojęcie telefonem w Tiranie, gdzie mieli grać piłkarze Odry Opoli, otrzymaliśmy o czasie. Niestety nie otrzymaliśmy spodziewanych informacji o spotkaniu, ponieważ mecz Odra — Besa nie odbył się, jak planowano w środę, lecz został przełożony na czwartek. Będzie to drugi i ostatni mecz piłkarzy Odry w Albanii.

Przeciwnik piłkarzy Opoli — to ambitna, młoda drużyna, która ostatecznie w rozgrywkach ligowych pokonała lidera tabeli i mistrza tego kraju — Partizana.

Inteligencja — fantazja — technika walorami „trójkolorowych”

POLSKA — FRANCJA

w koszykówce

wielkim wydarzeniem sportowym

Już za dwa dni publiczność sportowa Warszawy, a szczególnie miłośnicy koszykówki będą świadkami interesującego wydarzenia. W sobotę 19 grudnia w Hali Gwardii o godz. 17.30 rozpocznie się międzynarodowe spotkanie koszykówki męskiej reprezentacji POLSKI i FRANCJI. Już od dłuższego czasu głośno jest wśród kibiców sportu na temat tego pojedynku, pełno o nim również wiadomości na łamach prasy, od środy rozpoczęły się run na bilety wstępu. Koszykówka, która już w ub. sezonie zdobyła sobie szturmem olbrzymią popularność w Polsce, dyskontuje obecnie swoje zwycięstwo.



W tym zwycięstwie nad wicemistrzem Europy Czechosłowacją, bijąc ich w Paryżu 84:66, Trójkolorowi rozegrali świetny mecz, po którym apetyty ich na dalsze sukcesy znacznie wzrosły. Mili oni prawie bezpośrednio z Warszawy udać się na tournée na Filipiny, wyjazd ten jednak spalił na panewce — tak, że pozostał im w najbliższym okresie jedynie mecz z Polską. Stąd też należy się po nich spodziewać do-

Najlepszy „aktualnie” środkowy naszej reprezentacji koszykarzy Władysław Pawlak — (w środku), doskonale spisywał się w meczach sparingowych. Jak to będzie w sobotę zobaczymy w Hali Gwardii.

Z ostatniej chwili

Przyjazd ANTOINE pod znakiem zapytania

PARYŻ, 16.12 (tel. wł.). Zawodnicy reprezentacji Francji w koszykówce, którzy w sobotę zmierzają do Warszawy z reprezentacją Polski, zjechali już do Paryża, skąd w piątek rano odlecia do Warszawy samolotem Air-France.

Postawa i forma zawodników reprezentacji: Grange’a, Bailleta, Antoine’a, B. Mayeura, Borigo, Vinsona i J. P. Beugnot’a, jaką zademonstrowali ostatniej niedzieli, były doskonałe, co uważają wszyscy za dobry omen przed meczem w Warszawie.

Pod wielkim znakiem zapytania stoi jednak wyjazd kapitana drużyny, bohatera meczu z Czechosłowacją, Roger Antoine’a, któremu zmarł teść. Jeśli Martynikani nie uda się ze względu na rodzinne przyjeżdżać do Warszawy, to w grze zastąpi go Sédas, w funkcji kapitana reprezentacji wystąpi J. P. Beugnot lub Grange, a w kierownictwie grę na polsku — Degros.

Pierre Tessier

Zamki na lodzie

W swym ostatnim spotkaniu i rundy rozgrywek warszawska Legia pokonała u siebie Cracovię w wy. 10:6 (3:2, 2:1, 1:1). Jak widać z rezultatów poprzednich meczów, w tym spotkaniu Legia nie potrafiła wygrać, co było dla niej wielkim ciosem. W tym meczu Legia — Cracovia, którego sprawowanie jest podległym oddzieleniu, przegrała 10:6. W tym meczu Legia przegrała 10:6, co było dla niej wielkim ciosem.

noweli, Korzeniak, Radwański, Moniean, Górecki, Łopata, Drobniak, Preussner, Kotaba.

Czwartkowe mecze

W czwartek 17 bm. odbędzie się 17 seria rozgrywek i ligi hokeja, w której spotkają się: Pomorzanie — Podhale, Baildon — Górnik i ŁKS — Start. Czwartkowe spotkanie pomiędzy Legią a Startem odbyło się już w poniedziałek (8:0).

Mecz Legia — Cracovia, którego sprawowanie jest podległym oddzieleniu, przegrała 10:6. W tym meczu Legia przegrała 10:6, co było dla niej wielkim ciosem.

W II lidze hokeja

W poniedziałek i wtorek odbyły się w Katowicach trzy spotkania II ligi hokeja w których odbyły następujące wyniki: Górnik 8:5 — Piast 8:1, Polonia Bytom — Na-
pród 8:1 i KTH — Hututa Złazera 5:3. Po III serii rozgrywek tabela tej ligi przedstawia się następująco:

1. Górnik 8:5 6:0 20:3
2. Polonia Bdg 6:0 14:6
3. Fortuna 4:2 22:3
4. Polonia Byt. 4:2 12:9
5. KTH 2:4 14:17
6. Hututa 0:6 4:18
7. Napród 2:4 13:21
8. Piast 0:6 4:18

Konkurs - Plebiscyt „PS”

Lista kandydatów zamknięta

WYBIERAMY 10 najlepszych

sportowców polskich w 1959 roku

Z GONIE z naszą zapowiedzią zamknęliśmy już listę kandydatów w Konkursie-Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na „10 najlepszych sportowców polskich w 1959 roku”. Nie ograniczaliśmy ilości kandy-

datów i rejestrowaliśmy na liście kandydatów tych wszystkich, których w ciągu przeszło dwu tygodni zgłaszali nasi Czytelnicy.

Lista kandydatów obejmuje wcale pokazała, trzeba to podkreślić, liczbę 50 sportowców, reprezentujących aż 17 dyscyplin sportu. Na liście figurują sportowcy, którzy zapisali się w bieżącym roku bądź jako mistrzowie lub wicemistrzowie świata, rekordziści świata, mistrzowie Europy, bądź jako rekordziści Polski. Są więc wśród kandydatów ci, którzy mogą pochwalić się osiągnięciami w skali światowej lub europejskiej, są też i tacy, których sukcesy ograniczają się do krajowej areny.

Z tej to pięćdziesiątki kandydatów (choćby głosujący może umieścić na kuponie plebiscytowym również i nazwisko sportowca nie figurującego na liście „50”) ma wyłonić się lista „10 najlepszych”. Zdecydują o tym sami Czytelnicy drogą głosowania.

Mimo że zgłoszono znaczną ilość kandydatów, jesteśmy spokojni o wynik głosowania. Spokojni, bo mamy zaufanie do naszych Czytelników. Nie zawiedli nas w poprzednich latach Konkursy-Plebiscyty, kiedy to liczby plebiscytowe „najlepszych i najlepszych” uznane były przez ogół za bardzo sprawiedliwe. Wierzymy, iż w wyniku podsumowania kilkudziesięciu tysięcy kuponów plebiscytowych wyłoni się i

DOMORZEWICZ, Z



Lekkoatleci rozpoczęli już wielką batalię o olimpijskie medale. Na zdjęciu dolnym mamy okazję obejrzeć trening (od prawej) Janusza Stęży, Ryszarda Małachowskiego i Józefa Schmidta, powyżej dwóch szachistów — Jana Kopyto i Władysława Nikitczuka podczas zajęć na grupowaniu w AWF.

Fot. „PS” M. Szymkowski

Morszczynin pokonał Kołczyzna

Pierwsza poważniejsza próba sił narciarzy żeglarskich z 25 Trud żołnierzy przyniosła sensację w postaci zwycięstwa absolwenta Lenigradzkiego Instytutu Pedagogicznego Pawła Morszczynina, który pokonał na dystansie 15 km wielu doskonałych narciarzy ZSRR z Pawłem Kołczyznem na czele, uzyskując czas 50:45. Kołczyzn był drugi z czasem 51:10, 3. Waganow 51:30, 4. Marwiczew 51:34, 5. Anikini 51:41, 6. Szelenin 51:52.

dom.

Morszczynin, były mistrz kajaka (czwórki) w 1955 r., syn nauczyciela, gdzie będą uczestniczyć w sobotę w uroczystości otwarcia sztucznego lodowiska.



3. Pietrzykowski
6. Drogosz
7. Adamski
8. Kotówna
9. Pohl
10. Zimny.

J. Lechowski

3. Pietrzykowski
6. Drogosz
7. Adamski
8. Kotówna
9. Pohl
10. Zimny.

J. Lechowski

3. Pietrzykowski
6. Drogosz
7. Adamski
8. Kotówna
9. Pohl
10. Zimny.

J. Lechowski

